



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odroczenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petirowy jednoczynny na I kol. i mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESŁOCHOWA, ulica Pańny Maryi Nr. 35. — Telefon Nr. 50.

## Dyskusja w sprawie polskiej w Izbie panów.

BERLIN, 10 | 4. Dzisiejsze posiedzenie Izby panów odbyło się w obecności wielu członków rządu. — Pierwszy zabrał głos prezes Koła polskiego

ksiądz Radziwiłł i mówił między innymi:

„Frakcja polska stoi na tem stanowisku, że komisja kolonizacyjna jest właśnie integralną częścią ustaw wyjątkowych, skierowanych przeciwko polskim potrzebom narodowym i kulturalnym.

Istnienie komisji kolonizacyjnej sprzeciwia się zasadzie równouprawnienia obywateli państwa pruskiego.

Nie da się pogodzić ze sprawiedliwością, że środki, używane na politykę kolonizacyjną, czerpane są również z podatków polskich obywateli państwa.

Działło to ujemnie na dobre stosunki pomiędzy polakami a Niemcami. Protestujemy przeciwko polityce kolonizacyjnej. Oczekujemy, że niemieckie zapewnienia, dotyczące popierania nowego państwa polskiego, nie pozostaną pustymi słowami, i że są one poważnie pomyślane.

W nowym Królestwie Polskiem proklamacje cesarskie brane są poważnie. Jeżeli w uchwale komisji sejmu pruskiego nakreślone są linie wytyczne w sprawie granic państwa polskiego, to jest to postępowanie, które nie zna w historii sobie równego.

Generalowi v. Beselerowi jesteśmy wdzięczni za to, że wniósł on porządek w stosunki polskie, oraz że w zarządzeniach władz okupacyjnych nie kierowano się wskazaniem

egoistycznej niemieckiej polityki finansowej.

Mamy również uznanie za to, że minister otworzył widoki na zmianę ustaw i zarządzeń wyjątkowych w Prusach, skierowanych przeciwko polakom.

Jesteśmy za polityką pojednania. Ze odłączenie Chełmszczyzny uważamy za zamach przeciwko naszym uczuciom narodowym, nie może to dziwić. Nowa Polska nie może być państwem, prowadzącym żywot fikcyjny. Jeżeli chcemy obdarować polaków dobrodziejstwem to nie tworzyć państwa buforowego, lecz mocne państwo, któreby stało na mocnych nogach i któreby, podtrzymując swą kulturę, mogło działać w interesie pokoju w Europie. (Potakiwanie).

Minister spraw wewnętrznych mówił:

Pod potężnym wrażeniem wojny gotowi jesteśmy jeszcze raz wyciągnąć rękę do zgody z Polakami.

Tam, gdzie wśród polaków jest poważna wola należenia do państwa pruskiego, tam może być mowa o prezumowaniu i tam też można wyciągnąć ku nim dłoń do zgody z całą otwartością i uczciwością. Wiemy, że liczba tak myślących polaków jest stosunkowo niewielka, lecz z drugiej strony nie można również powiedzieć, że polscy posłowie w sejmie pruskim w istocie reprezentują ogół polaków. Musimy uprawiać politykę, która tak dalece jak to możliwe, przychyliła się do życzeń polaków. O ilebyśmy tego nie zrobili w takim razie dojdzie i musi dojść do naszych kresach wschodnich do walki na noże.

nym usiłowaniam sprzymierzeńców sytuacja została przynajmniej w danej chwili naprawiona. Główny zamiar wroga rozłączenia armii angielskiej i armii francuskiej dotychczas nie powiódł się. Bylibyśmy jednak w wielkim i fatalnym błędzie, gdybyśmy nie doceniali powagi położenia. Nigdy jeszcze tak wielka liczba wojsk nie przekroczyła kanału w tak krótkim czasie.

Po danu wyrazu nadziei, że angielskie wojska, zarówno generałowie jak i szeregowcy, w zupełnej gotowości będą oczekiwali najbliższego starcia, przystąpił mówca do omówienia pomocy Ameryki.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN (Urządowo). Wielka Kwatera Główna donosi 10 kwietnia.

Zachodni teren walk.

Między Armentieres a kanałem La Bassee zaatakowaliśmy po silnem przygotowaniu ogniomem przez artylerię i miotacze min, stanowiska angielskie i portugalskie i wzięliśmy pierwsze linie nieprzyjacielskie. Zdobyliśmy około 6000 jeńców i około 100 dział.

Na froncie bojowym wywiązały się po obu stronach Somme gwałtowne boje artyleryjskie i pomyślne walki piechoty.

Na południowym brzegu Oise odziliśmy nieprzyjaciela również między Falembray a Brancourt — po za kanał Oise — Aisne.

Wschodni teren walk.

Finlandja.

Wojska nasze, które wylądowały w Hango, zajęły po krótkiej walce z uzbrojonymi bandami dworzec Karis.

Ukraina.

Po walce wzięto 8 go kwietnia Charków.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### Aż 200 kilometrów!

BERLIN, 10 | 4. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że dalekość olbrzymiego działła można podwyższyć do 200 km.

### Ostrzeliwania Compiègne.

GENEWA, 10 | 4. „Temps” donosi: Wskutek ostrzeliwania Compiègne wszystkie składki, koszary i zakłady wojskowe z miasta zostały ewakuowane. Przeciwnie pada na miasto 120 granatów dziennie. Z francuskiej granicy donoszą, że miasto Soissons od 48 godzin znajduje się pod działaniem ognia artyleryjskiego.

### Paryż odcięty.

GENEWA, 10 | 4. Francuskie stacje kolejowe pograniczne zawiadamiają publiczność, że aż do dalszego rozporządzenia bilety do Paryża nie będą wydawane.

### Clemenceau a hr. Czernin.

BERLIN 10 | 4. Półurzędowa „Nord. Allgem. Ztg” pisze w artykule redakcyjnym:

Francuski prezydent ministrów Clemenceau kontynuuje swoją wyprawę przeciwko hr. Czerninowi, któ-

## Lloyd George o walkach na zachodzie.

Lloyd George wygłosił w Izbie gmin oczekiwana mowę o położeniu na froncie zachodnim. Premier powiedział pomiędzy innymi co następuje:

Znaleźliśmy się teraz w krytycznej fazie tej strasznej wojny. Losy państwa, Europy, wolności całego świata zawisły od wyniku, z jakim stawimy opór ostatniemu atakowi nieprzyjacielskiemu i jak go spotkamy. Projekty rządu domagają się jaknajwiększych ofiar ze strony szerokich warstw ludności.

Lloyd George zajmował się następnie temi skolicznościami, jakie doprowadziły do dzisiejszej sytuacji, przyczem powiedział:

Piechota niemiecka była nieco słabsza od piechoty koalicji, kawalerja niemiecka — o wiele słabsza, oraz bezwzględnie słabsze też było lotnictwo niemieckie.

Niemcy mieli natomiast po swej stronie przewagę pod dwoma względami: przeważyskiem mieli przewagę strony atakującej. Wiedzieli oni

gdzie chcieli atakować, znali czas, miejsce i długość frontu ataku.

Po drugie, po stronie nieprzyjaciela była też przewaga jednolitej komendy naczelnej i odpowiednich warunków atmosferycznych.

W pewnym momencie sytuacja była krytyczna. Nieprzyjaciel przedarł się poprzez nasze linie pomiędzy III-cią a VI-tą armją, wszelako dzięki znakomitej postawie naszych wojsk, położenie niebawem zostało przywrócone. Wojska nasze cofnęły się w zupełnym porządku i przywróciły z powrotem łączność pomiędzy oboma temi armjami. I oto znowu jeszcze raz jeden ocalała Europę od waga angielskiego żołnierza, który nie wiedzieć nie chciał o możliwości poniesienia klęski. (Okłaski).

Lloyd George dał wyraz gorącego uznania dla szybkości, z jaką nadesłane zostały, rezerwy francuskie. Był to jeden z najbardziej godnych uwagi wyników organizacji wojennej i dzięki temu, jakoteż dzięki współ-

rej część pierwsza miała wynik tak mało zaszczytny dla premiera francuskiego, a mianowicie twierdzi obecnie, że cesarz Karol przed rokiem w pewnym liście „znał prawne pretensje Francji do Alzacji i Lotaryngii”. Nie ulega wątpliwości, że Wiedeń nie omieszcza dś odpowiedzi, obalającej również i to nowe twierdzenie pana Clemenceau.

„Berliner Tageblatt” pisze: Jak dowiadujemy się, berneńska ambasada austro-węgierska na skutek otrzymanego przez nią z Wiednia urzędowego polecenia zaprzecza istnieniu tego listu cesarza Karola, lub jakiegokolwiek podobnego uznania.

#### Nowe podatki.

BERLIN, 10 | 4. „Der Oberschlesische Kurier” podaje wiadomości z dobrze poinformowanego źródła, że w kuluarach parlamentu są opracowywane projekty nowych podatków, których ogólna liczba ma wynosić 400 do 450 milionów marek.

#### Tylko znaczenie polityczne.

BAZYLEA, 10 | 4. „Morning post” podaje wiadomość, że ważność utrzymania Amiens zasadza się tylko na znaczeniu politycznym a nie wojskowym.

#### Bolszewicy opuścili HelsiŃfors.

BAZYLEA, 10 | 4. „Morning post” donosi z Petersburga: HelsiŃfors jest opuszczony przez bolszewików. Akta państwowe i wielkie zapasy amunicji wywiezione.

## Nędza moralna a dobroczynność publiczna.

Nowożytność, obok niebywałego postępu w zakresie życia codziennego i wysokiej kultury umysłu, przyniosła nam nędzę moralną, na którą skazała tysiące istnień ludzkich; porzuciła miliony sumień w otchłani grzechu i występku, ubrała w bisior i szkarłat wszelki dekadentyzm ducha; przeprowadziła reglamentację prostytucji; patrzy przez palce na zbrodnie dzieciobójstwa, dokonywane przez wyrodne matki na własnym potomstwie, choć z drugiej strony piętnuje wszelką niewierność ślubom małżeńskim i cnotcie panińskiej czystości, a niekiedy nawet karze Bogu ducha winne istoty, które z grzechem na ten świat przyszły.

Szkaradą moralną wniosła wojna pomiędzy najprzywzwoitsze rodziny, rozwiązałość obyczajów opanowała nie jedną istotę; widzimy ugnis wierne małżonki i niewinne dziewczęta—dzisiaj ofiary zawodowych rozpustników, biedne, wyzyskiwane i nieświadome swego nędzarnego jutra.

Czyż ten zastraszający oblaw upadku moralności społecznej w miastach a nawet i wsiach naszego kraju nie powinien pobudzić odpowie dnic afer do ratowania tego, co jeszcze zostało, lub tego co na dobrą chęć wniesi drogę?

Odkrywam tę straszną i okropną kartę naszych przeżyć codziennych pod wpływem zwiedzenia Domu Wychowawczego im. ks. Buduena w Warszawie, gdzie setki maleństw, sierotek niewinnych znajduje troskliwą opiekę Dobroczynności stolecznej i Siostr Miłosierdzia. Odkrywam ją twardziej, że i w naszym mieście sprawa ta domaga się poparcia i wszechstronnej opieki. W pierwszym rządzie należałoby się zająć: utworzeniem „Złobka”, któryby powstrzymał nie jedną istotę przed zbrodnią dzieciobójstwa; rozszerzeniem działalności, tego jedynego na Częstochowę „sieroćnica”, prowadzonego

ak dzielnie przez Tow Opieki nad bezdomn. dziećmi, które daje iście macierzyńską opiekę dziatwie bez ojca i matki, bez dachu i chleba, a wyrwa z rąk rozwzdrzonych opiekunek, katowane maleństwa; stworzeniem szpitalika dziecięcego, o czym marzono w Radzie Opiekunów m. Cz. i do czego dążyli najdzielniejsi jej członkowie, ale cóż, kiedy na drodze tych peczynna spotyka się w imię „oszczędności wojennych” ze strony odnośnych czynników muncypalnych zawsze nie litościowe i twarde „non possumus”. Zajął by się trzeba poparciem tego przytuliska dla biednych, upadłych na ciele, ale już silnych na duchu pekutnic, pozostających pod opieką SS. Magdalenek. Zakład ten, to chyba jeden z najważniejszych w naszym mieście, inne bowiem zajmują się ratowaniem zdrowia i umysłu, ten sięga głębiej, bo stara się wyleczyć duszę, która niebacznie dała się zatrueć gangrenie moralnej, a teraz ma tyle silnej woli, by zerwać ze środowiskiem, które ją do upadku przywiodło.

I do tego Zakładu wkradły się nędza i gód. Placówki tej jednakże w imię ideałów dobra publicznego, nie wolno skazywać na ograniczenie działalności. Nie wymaga się tu ofiar, ale poparcia pracy, którą pokutnice podejmują, by móc się utrzymać przez czas wojny.

Jak się dowiadujemy, w Zakładzie istnieje dobrze prowadzona pralnia i prasownia bielizny, urządzone według wymagań higieny. Kto więc pragnie dopomóc szlachetnym usił waniom Zarządu tej placówki niech nie omieszcza poprzez jej pracy.

Spieszmy z pomocą, tym wszystkim, którzy chcą pracą pokryć dawne swoje upadki; idźmy szerszą dzieło Boże odnowienia wszystkiego, co Polsce zamartywychstającej był wiekowy móz zapewnienie.

Ks. W. Kneblewski.

## Co słychać nowego?

### Jeszcze milion dolarów.

W sprawie uchwały sjonistow amerykańskich co do zebraia w Ameryce 1 miliona dolarów na cele sjonistyczne, komitet wykonawczy wydał odezwę, w której pisze:

„Żydów czekała czasy wielkich ofiar w ludzian i pieniążach. M-lion dolarów, który ma być zebrany w przeciągu 60 dni, jest początkiem wielkich kwest pieniężnych. Wydane będą w tym celu specjalne pisma periodyczne. Komitet zorganizował biura w 400 miastach Stanów Zjednoczonych.

W przeciągu 1 miesiąca zebrano 593 000 dolarów na „Fundusz odbudowy Palestyny”, jak brzmi oficjal na jego nazwa. Pieniążki zitye zostaną głównie na odbudowę zburzonych kolonii i domów żyłowskich.

### W oświetleniu angielskim.

General Smuts wygłosił w Londynie mowę i powiedział między innymi:

W przeciągu mniej niż tygodnia, Niemcy rzucili w ogień przeciwko naszej piątej i trzeciej armii przeszło półtora miliona żołdaków, w ataku, jakiego nie znala dotychczas historia wojenna.

I znów armia angielska stawia czoło naporowi w bohaterkiej i pełnej chwały obronie. Nasze linje mimo tej straszliwej próby ognowej nie zostały przestawiane. Pod obrępe zwyciężony naciśniętym naszym wojska powoli cofnęła. Bronimy każdej piędy ziemi do ostatniego.

### Polaki Komitet Narodowy.

Polaki Komitet Narodowy w Londynie pod przewodnictwem Romana Dmowskiego, rozwija się szybko. Liczne galeje administracji już zorganizowano. Sztab składa się z około 20 ludzi. Dnia 20 marca otwarto nowy oddział handlowy na wielką skalę.

Inny oddział rozpoczął już wydawanie poszportów polskich.

Około 1 marca przybyli do Glasgowa porucznik Jan Rosen i Tadeusz Kaczyński, członkowie polskiej misji wojskowej, jako delegacji armii polskiej we Francji. Panowie ci zwiedzili Anglię i Szkocję, mianowicie te miejscowości, w których znajdują się polacy, a to w celach werbunkowych dla wojska polskiego we Francji.

## KRONIKA.

### Z żałobnej karty.

Ogniaj zmarł w naszym mieście ś. p. Stanisław Jakubowski, b. obywatel ziemski z Miechowickiego, marymontczyk i uczestnik powstania 68-go roku. W czasie całego swego życia ś. p. zmarły odznaczał się dobrocią serca, umiowaniem i czystości przykładem innym. Dalego też zgon jego dotknął boleśnie nie tylko najbliższą rodzinę, ale tych wszystkich, którzy go znali i cenili wielkie zalety serca i charakteru zmarłego.

Niechaj mu umiłowana przezeń ziemia polska lekka będzie!

### Schronisko dla przybyzów z Rosji.

Staraniem Rady Opiekunów powiatowej zostało utworzone schronisko dla reemigrantów z Rosji przy ul. Szkolnej 11 dla 20 osób.

### Nowe ochronki.

R. O. P. z dn. 15 bm. otwiera ochronki w Węglowicach i Kuźniczce. Ochrona w Kuźniczce powstała dzięki tylko ofiarności i poparciu p. Kowalskiego.

### Zebranie Tow. Ogrodniczego.

W niedzielę dnia 14 kwietnia o godz. 8 po południu w lokalu Stow. Rzemieślniczo-Przemysł. ul. Panny Marji nr. 9, odbędzie się miesięczne zebranie Członków Tow. Ogrodniczego.

### Zebranie Stow. „Obrona”.

W niedzielę 14 od w sali Strazy ogniowej przy ul. Straszynie 23 o godz. 8 po poł. odbędzie się ogólne zebranie Stow. Spożywczo „Obrona”.

### Zebranie członków Biblioteki.

Zarząd biblioteki publicznej im. dr. Wł. Biegańskiego zawiadza, że dnia 14 b. m. tj. w niedzielę o godz. 4 po południu odbędzie się zebranie ogólne członków P. w Biblioteci publicznej w lokalu gimnazjum T. w Orlaki Szkolne przy ul. Kosciuszki № 19 - A.

Zebranie to ma być zwłane w drugim terminie b. m. s. ora w miejsce bez względu na ilość przybytych członków.

### Wystawy w otolocy.

Krzepicka R. O. w porozumieniu z Radą powiatową otwiera wystawę robót społecznych dnia 9 maja w Krzepicach i 15 tegoż miesiąca b. r. w Przeważni.

### Z handlu.

W tym dniu właściciel znanygo w naszym mieście i istniejącego oddać w celu w domu przy ul. Panny Marji 18 zakładu fryzjerskiego, p. Stanisław Strzeczynski, nabył zakład fryzjerski p. St. Mendla, mieszczący się w domu suk. J. J. J. J. J.

dwa zakłady prowadzone są pod osobistym kierunkiem właściciela, który i nadal starać się będzie o zaspokojenie wymagań swej licznej klienteli.

### Zebranie „Dźwigni”.

W niedzielę 14 bm. w sali parafii św. Zygmunta o godz. 4 po południu odbędzie się zebranie Stow. „Dźwignia”, na które o liczne przybycie zaprasza zarząd.

### Przyjechali z Rosji do Częstochowy.

Gelbert Ajzyk z Syberji ostatnio z Baranowicz, zamieszkał przy ul. Warszawskiej 8. Peichel Aleksy z Odesy, zamieszkał przy ul. Siedmiu Kamienic 29. Cukrowski z Mińska, zam. Stary Rynek 4.

### Józef Redo w Częstochowie.

Znakomity artysta teatru „Nowości” w Warszawie Józef Redo zawita do naszego miasta i wystąpi wraz z zespołem dyr. Czarnieckiego w operetkach: „Zemsta nietoperza” w niedzielę 15 b. m. i „Generał buzarów” we wtorek 16 b. m. Występ świetnego artysty i ulubienca stolicy wzbudził zrozumiałe zainteresowanie i w Częstochowie.

### Czas letni.

„Deutsche Warsoh. Ztg.” w notatce p. t. „Niemiecki czas letni” pisze: „Czas letni rozpoczyna się w roku bieżącym w dniu 15 kwietnia o godz. 2 przed południem (t. j. o godz. 2 po północy, przyp. red. „Gońca”), czas środkowy europejski, i kończy się w dniu 16 września o godz. 3 przed południem (t. j. o godz. 8 po północy, przyp. red. „Gońca”), czas letni. Dnia 15 kwietnia o godz. 2 przed południem będą wszystkie zegary przesunięte naprzód o jedną godzinę, na godz. 3 cią”.

### Opiaka nad dziatwę.

Na miesiąc lipiec i sierpień za staraniem p. Kozerskiego jest planowane wysłanie do Krzepic 60 dzieci z ochron miejskich. Przyczem dzieci będą podzielone na dwie partje miesięczne liczące po 30 dzieci każda.

### Apel do obywateli.

Rada Op. Powiatowa zwraca się za naszym pośrednictwem do obywateli ziemskich, aby ci byli łaskawi ofiarować konie dla delegowanych R. O. P., którzy będą objeżdżać powiat, w celu umieszczania dziatwy na kolonje letnie. Cel tak szlachetny pomożenia dziatwie, która chciałaby odetchnąć świeżym powietrzem, zachęci chyba wielu do ulżenia w pracy R. O. P.

### Kto chce wygrać pół miliona?

Ciągnięcie IV klasy Polskiej Krajowej klasycznej loterii R. G. O. odbędzie się w dniu 1 i 2 maja b. r. Ogólna liczba wygranych mk. 6,400,000 przyczem główna wygrana wynosi pół miliona marek. Bilety już nadeszły do kolektki p. R. Pruszkowskiego i należy się spieszyć o ich nabycie, gdyż są wprost rozchwytywane.

### Kiedy można będzie usunąć rezerwistki?

Onegdaj w kilku dziennikach ukazała się notatka, iż bardzo wielu właścicieli domów, w których mieszka rezerwistki, zawiadomiło te lokatorki, iż przywilej, z którego korzystały, skończył się dn. 1 kwietnia b. r. i że od tej daty obowiązane są płacić komorne lub opróżnić zajmowany lokal.

Niekierzy z tych właścicieli domów, mieli nawet przesyłać odpowiednim lokatorkom wezwania rejentalne.

Stwierdzić trzeba, że wystąpienia takie właścicieli domów nie mają żadnej podstawy prawnej: rozporządzenie władz rosyjskich, przyznają-

# Feliks Jaraczewski

b. urzędnik Dr. Ż. W. W.

zginął z rąk morderców 9 kwietnia 1918 r., w majątku Dąbrowno, pod Lełowem, przeżywszy lat 54.

Ekspertacja zwłok, z Dąbrowna do kościoła parafjalnego w Staromieściu, odbędzie się w czwartek (11 Kwietnia) po południu, zaś nabożeństwo żałobne i pogrzeb o godz. 9 rano w piątek (12 kwietnia).

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, sąsiadów i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu.

**Żona i Rodzina.**

# Stanisław Jakubowski

b. obywatel ziemski Marymontczyk uczestnik powstania 63 r. Opatrzony św. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarł dnia 10 kwietnia 1918 roku przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Jasnogórskiej Nr. 28 do kościoła św. Zygmunta nastąpi dnia 13 b. m. o godzinie 10 rano, a po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafjalnym św. Zygmunta.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych

**Żona, córki i rodzina.**

ce rezerwistkom prawo korzystania bezpłatnie z zajmowanych lokali, potwierdzone przez władze okupacyjne, dotychczas cełniete nie zostało.

O rugowaniu rezerwistek będą właściciele domów mogli myśleć dopiero po powrocie do kraju mężów rezerwistek.

### Z Rakowa.

W niedzielę dn. 14 kwietnia r. b., w miejscowej hali robotniczej, odbędzie się przedstawienie amatorskie z którego dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny. Program wypełnią: „X ty pawilon” obrazek dramatyczny z 1864 r., „Tatus przyjechał” komedia w 1 akcie, oraz „Janek z pod Ojcowa” obrazek ze śpiewami i tańcami. Początek o godz. 6 wiecz.

### Niespodzianki.

Pośród uchodźców powracających obecnie z Rosji do nas, znajduje się wiele osób, o których rodziny przez cały czas nieobecności nie miały ani razu żadnej wieści. Uważano ich za nieżyjących.

## Co się dzieje w Paryżu?

Obecny nastrój Paryża maluje w „Koeln. Voss. Ztg.” członek znający dobrze stosunki francuskie. Między innymi czytamy tam:

Nieunikniona strata kapitałów lokowanych w Rosji dotyka bardzo szerokie koła i równa się najcięższej kontrybucji wojennej.

Ataki lotników niemieckich spowodowały wielkie zniszczenie. Dziś nikt nie zamyka okien, lekając się nowych eksplozji i pękania szyb. Policja ogłosiła kary na szerzycieli paniki.

Nastrój nie sprzyja idei pokoju, ułatwia panom Poincaré, Clémenceau itp. cel politykę wojenną.

Nie jest wykluczonem, że obecna ofensywa niemiecka raz jeszcze stopi naród w zwartą bryłę, która stanie w obronie zagrożonej Francji.

Zeznania jeńców francuskich, którzy już w czasie obecnej ofensywy dostali się do niewoli, uzupełniają poniekąd ten obraz. Pociśki padające na Paryż z dalekonosnego dział, uoczyły większe wrażenie niż niemiecka ofensywa. Pierwszy granat padł przy dworcu wschodnim, drugi przy pomniku na placu Republiki i

zabił podobno 20 osób. Przy powtór-nem ostrzeliwaniu padł pociąg na Bulwarze Bonne Nouvelle i uszkodził kilka domów. Najbardziej zagrożone dzielnice zostały odgródzone. W klasach średnich i wśród robotników jest silne wzburzenie, gdyż bogaci wyjeżdżają a oni muszą pozostać w zagrożonym mieście. Inny jeniec opowiada, że na ogół publiczność zdaje sobie sprawę z położenia na froncie, wie, że Amiens jest zagrożone, ale wierzy, że francuskie rezerwy powstrzymają pochód wojsk niemieckich. O ileby się to nie stało, jest przekonanie, że rząd rozpocząłby rokowania, nim Niemcy pod Paryżem staną. Niechęć do Anglii wzmagą się, gdyż zdaniem publiczności, angiolicy bili się źle i wojsko francuskie dlatego musi im iść na pomoc.

### Parana polskim terenem kolonizacyjnym.

Gazeta urzędowa „Monitor” wskazuje w dłuższym artykule na Paranę w Brazylii, jako na przyszły polski obszar kolonizacyjny.

### Zbliża i zdaloka.

### Dni niemieckie w Łodzi.

„Dni niemieckie” 4 i 5 kwietnia — jak je nazwała niemiecka prasa — zakończyły się założeniem „Niemieckiego Związku Nauczycielskiego” z dyr. Tatemem na czele. W Związku tego nauczycielstwa ze wszystkich stron, gdzie tylko szkoły niemieckie istnieją, wzięło udział około 500 osób oboiga płci, reprezentujących 19 organizacji filjowych, tudzież wiceprezydent niemieckiej policji łódzkiej, który wygłosił powitalne przemówienie. Przemawiał także pastor Geisler z Warszawy.

### Komisjonerzy.

W dobie utrudnionej komunikacji kolejowej, pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, nadzwyczaj ważną rolę odgrywają komisjonerzy, pośredniczący pomiędzy mieszkańcami prowincji a stolicą, którym ogół ludności często powierza sprawy drażliwe, wazne i odpowiedzialne. Głównymi powiernikami naszymi są tydzi, często nie umiający pisać po polsku, ani czytać, ani nawet poprawiać niewie, pisze „Gaz. Por.”

rej część pierwsza miała wynik tak mało zaszczytny dla premjera francuskiego, a mianowicie twierdzi obecnie, że cesarz Karol przed rokiem w pewnym liście „uznał prawne pretensje Francji do Alzacji i Lotaryngji”. Nie ulega wątpliwości, że Wiedeń nie omieszka dać odpowiedzi, obalającą również i to nowe twierdzenie pana Clemenceau.

„Berliner Tageblatt” pisze: Jak dowiadujemy się, berneńska ambasada austro-węgierska na skutek otrzymanego przez nią z Wiednia urzędowego polecenia zaprzecza istnienie tego listu cesarza Karola, lub jakiegokolwiek podobnego uznania.

#### Nowe podatki.

BERLIN, 10 | 4. „Der Oberschlesische Kurier” podaje wiadomości z dobrze poinformowanego źródła, że w kuluarach parlamentu są opracowywane projekty nowych podatków, których ogólna liczba ma wynosić 460 do 480 milionów marek.

#### Tylko znaczenie polityczne.

BAZYLEA, 10 | 4. „Morning post” podaje wiadomość, że ważność utrzymania Amiens zasadza się tylko na znaczeniu politycznym a nie wojskowym.

#### Bolszewicy opuścili Helsingfors.

BAZYLEA, 10 | 4. „Morning post” donosi z Petersburga: Helsingfors jest opuszczony przez bolszewików. Akta państwowe i wielkie zapasy amunicji wywiezione.

## Nędza moralna a dobroczynność publiczna.

Nowożytność, obok niebывatego postępu w zakresie życia codziennego i wysokiej kultury umysłu, przyniosła nam nędzę moralną, na którą skazała tysiące istnień ludzkich; pogrzebała miliony sumień w otchłani grzechu i występku, ubrała w białoróż i szkarłat wszelki dekadentyzm ducha; przeprowadziła reglamentację prostytucji; patrzy przez palce na zbrodnie dzieciobójstwa, dokonywane przez wyrodne matki na własnym potomstwie, choć z drugiej strony piętnuje wszelką niewierność ślubom małżeńskim i cnotę panińskiej czystości, a niekiedy nawet karze Bogu ducha winne istoty, które z grzechem na ten świat przyszły.

Szkaradą moralną wniosła wojna pomiędzy najprzyczynitsze rodziny, rozwiązała obyczajów opanowała nie jedną istotę; widzimy ongiś wierne małżonki i niewiastki dziewczęta—dzisiaj ofiary zawodowych rozpustników, biedne, wyzyskiwane i nieświadome swego nędzarnego jutra.

Czyż ten zastraszający objaw upadku moralności społecznej w miastach a nawet i wsiach naszego kraju nie powinien pobudzić odpowiednich afier do ratowania tego, co jeszcze zostało, lub tego co na dobrą chęć wnijść drogę?

Odkrywam tę straszną i okropną kartę naszych przeżyć codziennych pod wpływem zwiedzenia Domu Wychowawczego im. ks. Boduena w Warszawie, gdzie setki maleństw, sierotek niewinnych znajduje troskliwość opiekę Dobroczynności społecznej i Sióstr Miłosierdzia. Odkrywam ją tembardziej, że i w naszym mieście sprawa ta domaga się poparcia i wszechstronnej opieki. W pierwszym rzędzie należałoby się zająć: utworzeniem „Ziobka”, któryby powstrzymywał nie jedną istotę przed zbrodnią dzieciobójstwa; rozszerzeniem działalności, tego jedynego na Częstochowę „sierocińca”, prowadzonego

ak dzielnie przez Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi, które daje iście macierzyńską opiekę dźwiatwie bez ojca i matki, bez dachu i chleba, a wyrwa z rąk rozwodrzonych opiekunek, katowane maleństwa; stworzeniem szpitalika dziecięcego, o czym marzono w Radzie Opiekuńczej m. Cz. i do czego dażyli najdzielniejsi jej członkowie, ale cóż, kiedy na drodze tych poczynań spotyka się w imię „oszczędności wojennych” ze strony ednosnych czynników muncypalnych zawsze nie litościowie i twarde „non possumus”. Zająć by się trzeba poparciem tego przytuliska dla biednych, upadłych na ciele, ale już silnych na duchu pekutnic, pozostających pod opieką SS. Magdalenek. Zakład ten, to chyba jeden z najpoważniejszych w naszym mieście, inne bowiem zajmują się ratowaniem zdrowia i umysłu, ten sięga głębiej, bo stara się wyleczyć duszę, która niebacznie dała się zatrucię gangrenie moralnej, a teraz ma tyle siłnej woli, by zerwać ze środowiskiem, które ją do upadku przywiodło.

I do tego Zakładu wkradły się nędza i głód. Placówki tej jednakże w imię ideałów dobra publicznego, nie wolno skazywać na ograniczenie działalności. Nie wymaga się tu ofiar, ale poparcia pracy, którą pokutnice podejmują, by móc się utrzymać przez czas wojny.

Jak się dowiadujemy, w Zakładzie istnieje dobrze prowadzona pralnia i prasownia bielizny, urządzona według wymagań higieny. Kto więc pagnie dopomóc szlachetnym usiłowaniam Zarządu tej placówki niech nie omieszka poprzeć jej pracy.

Spieszmy z pomocą tym wszystkim, którzy chcą pracą pokryć dawne swoje upadki; idźmy szerzyć dzieło Bóże odnowienia wszystkiego, co Polsce zmartwychwstającej byt wiekowy może zapewnić.

Ka. W. Kneblewski.

## Co słychać nowego?

### Jeszcze milion dolarów.

W sprawie uchwały sjiastów amerykańskich co do zebrańia w Ameryce i miliona dolarów na cele sjiastyczne, komitet wykonawczy wydał odezwę, w której pisze:

„Żydów czekają czasy wielkich ofiar w ludziach i pieniążkach. Milion dolarów, który ma być zebrany w przeciągu 60 dni, jest początkiem wielkich kwest pieniążnych. Wydawane będą w tym celu specjalne pisma periodyczne. Komitet zorganizował biura w 400 miastach Stanów Zjednoczonych.

W przeciągu 1 miesiąca zebrano 583 000 dolarów na „Fundusz odbudowy Palestyny”. Jak brzmiał ofiśal na jego nazwa. Pieniąże sżyte zostaną głównie na odbudowę zburzonych kolejni i domów żyłwscich.

### W ówsielniu angielskim.

General Smuts wygłosił w Londynie mowę i powiedział między innymi:

W przeciągu mniej niż tygodnia, Niemcy rzucili w ogień przeciwko naszej piątę i trzeciej armii przeszło półtora miliona żołdarszy w ataku, jakiego nie znała dotychczas historia wojenna.

I znów armia angielska stawia czoło naporowi w bohaterkiej i pełnej chwały obronie. Nasze linje pomimo tej straszliwej próby ogniowej nie zostały przelamane. Pod nieprzezwyciężony naciśkiem nasze wojska powoli cofały się. Bronili każdej piędzi ziemi do ostatniej chwili.

### Polski Komitet Narodowy.

Polski Komitet Narodowy w Londynie pod przewodnictwem Romana Dmowskiego, rozwija się szybko. Liczne galezie administracji już zorganizowano. Sztab składa się z około 20 ludzi. Dnia 20 marca otwarto nowy oddział handlowy na wielką skalę.

Inny oddział rozpoczął już wydawanie poszporków polskich.

Około 1 marca przybyli do Glasgow porucznik Jan Rosen i Tadeusz Kaczyński, członkowie polskiej misji wojskowej, jako delegaci armji polskiej we Francji. Panowie ci zwiedzili Anglię i Szkocję, mianowicie te miejscowości, w których znajdują się polacy, a to w celach werbunkowych dla wojska polskiego we Francji.

## KRONIKA.

### Z żalobnej karty.

Osięgają zmarł w naszym mieście ś. p. Stanisław Jakubowski, b. obywatel ziemski z Miechowskiego, marymontczyk i uczestnik powstania 68-go roku. W czasie całego swego życia śp. zmarły odzierał się dobrocią serca, umiłowaniem ziemi ojczystej, a jako ojciec rodzinny święcił przykładem innym. Ostateczną przyczynę jego dotknął boleśnie nietyko najbliższą rodzinę, ale tych wszystkich, którzy go znali i cenili wielkie zalety serca i charakteru zmarłego.

Niechaj mu umiłowana przezeń ziemia ońska lekka będzie!

### Schronisko dla przybyzów z Rosji.

Staraniem Rady Opiekuńczej powiatowej zostało utworzone schronisko dla reemigrantów z Rosji przy ul. Szkolnej 11 dla 20 osób.

### Nowe ochronki.

R. O. P. z dn. 15 bm. otwiera ochronki w Węglowicach i Kuźnicach. Ochrona w Kuźnicach powstała dzięki tylko ofiarności i poparciu p. Kowalskiego.

### Zebanie Tow. Ogrodniczego.

W niedzielę dnia 14 kwietnia o godz. 8 po południu w lokalu Stow. Rzemieślniczo-Przemysł. ul. Panny Marii nr. 9, odbędzie się ogólne zebranie Czestoch. Tow. Ogrodniczego.

### Zebanie Stow. „Obrona”.

W niedzielę 14 od w sali Straży ogniowej przy ul. Strzałackiej 23 o godz. 8 po poł. odbędzie się ogólne zebranie Stow. Spożywczego „Obrona”.

### Zebanie członków Biblioteki.

Zarząd biblioteki publicznej im. dr. Wł. Biegańskiego zawiadziła, że dnia 14 bm. tj. w niedzielę o godz. 4 po południu odbędzie się zebranie ogólne członków Tow. Biblioteki publicznej w klasztorze przy ul. Opieki Szkolnej przy ul. Kosciuszki № 19—A

Zebanie to jako zwłane w drugim terminie będzie obrać ważne oaz względu na losy przybyłych ośrodków.

### Wystawa w otolicoy.

Krzepicka R. O. w porozumieniu z Radą powiatową otwiera wystawę robót gospodarskich dnia 9 maja w Krzepicach i 15 tegoż miesiąca b. r. w Przewstatni.

### Z handlu.

W tym dniach właściciel znane go od lat wielu w domu przy ul. Pauzy Mach 18 zakładu fryzjerskiego, p. Stanisław Szczygiński, nabył zakład fryzjerski p. St. Mendla, mieszczący się w domu suk. Grałstowa. Oby

dwa zakłady prowadzone są pod osobistym kierunkiem właściciela, który i nadal starać się będzie o zaspokojenie wymagań swej licznej klienteli.

### Zebrań „Dzwigni”.

W niedzielę 14 bm. w sali parafii św. Zygmunta o godz. 4 po południu odbędzie się zebranie Stow. „Dzwignia”, na które o liczne przybycie zaprasza zarząd.

### Przyjechali z Rosji do Częstochowy.

Gelbert Ajzyk z Syberji ostatnio z Baranowicz, zamieszkał przy ul. Warszawskiej 8. Peichel Aleksy z Odeasy, zamieszkał przy ul. Siedmiu Kamienic 29. Cukrowski z Mińska, zam. Stary Rynek 4.

### Józef Redo w Częstochowie.

Znakomity artysta teatru „Nowości” w Warszawie Józef Redo zawita do naszego miasta i wystąpi wraz z zespołem dyr. Czarneckiego w operetkach: „Zemsta nietoperza” w poniedziałek 15 b. m. i „Generał huźarów” we wtorek 16 b. m. Występ świetnego artysty i ulubieńca stolicy wzbudził zrozumiałe zainteresowanie i w Częstochowie.

### Czas letni.

„Deutsche Warsoh. Ztg.” w notatce p. t. „Niemiecki czas letni” pisze:

„Czas letni rozpoczyna się w roku bieżącym w dniu 15 kwietnia o godz. 2 przed południem (t. j. o godz. 2 po północy, przyp. red. „Gońca”), czas środkowo europejski, i kończy się w dniu 16 września o godz. 3 przed południem (t. j. o godz. 3 po północy, przyp. red. „Gońca”), czas letni. Dnia 15 kwietnia o godz. 2 przed południem będą wszystkie zegary przesunięte naprzód o jedną godzinę, na godz. 3 cia”.

### Opieka nad dziećmi.

Na miesiąc lipiec i sierpień za staraniem p. Kozerskiego jest planowane wysłanie do Krzepic 60 dzieci z ochron miejskich. Przyczem dzieci będą podzielone na dwie partje miesięczne liczące po 30 dzieci każda.

### Apel do obywateli.

Rada Op. Powiatowa zwraca się za naszym pośrednictwem do obywateli ziemskich, aby ci byli łaskawi ofiarować konie dla delegowanych R. O. P., którzy będą objeżdżać powiat, w celu umieszczania działwy na kolonie letnie. Cel tak szlachetny pomożemy dziećmi, która chciałyby odetchnąć świeżym powietrzem, zachęci chyba wielu do ulżenia w pracy R. O. P.

### Kto chce wygrać pół miliona?

Ciągnięcie IV klasy Polskiej Krajowej klasycznej loterii R. G. O. odbędzie się w dniu 1 i 2 maja b. r. Ogólna liczba wygranych mk. 6,400,000 przyczem główna wygrana wynosi pół miliona marek. Bilety już nadeszły do kolekty p. R. Pruszkowskiego i należy się spieszyć z ich nabyciem, gdyż są wprost rozchwytywane.

### Kiedy można będzie usunąć rezerwistki?

Onegdaj w kilku dziennikach ukazała się notatka, iż bardzo wielu właścicieli domów, w których mieszka rezerwistki, zawiadomiło te lokalki, iż przywilej, z którego korzystały, skończył się dn. 1 kwietnia b. r. i że od tej daty obowiązane są płacić komorne lub opróżnić zajmowany lokal.

Niektórzy z tych właścicieli domów, mieli nawet przesyłać odpowiednim lokatorkom wezwania rejentalne.

Stwierdzić trzeba, że wystąpienia takie właścicieli domów nie mają żadnej podstawy prawnej: rozporządzenie władz rosyjskich, przyznają-

s t p.

## Feliks Jaraczewski

b. urzędnik Dr. Ż. W. W.

zginął z rąk morderców 9 kwietnia 1918 r., w majątku Dąbrowno, pod Lelowem, przeżywszy lat 54.

Ekspertacja zwłok z Dąbrowna do kościoła parafialnego w Staromieściu, odbędzie się w czwartek (11 Kwietnia) po południu, zaś nabożeństwo żałobne i pogrzeb o godz. 9 rano w piątek (12 kwietnia).

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, sąsiadów i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu.

**Żona i Rodzina.**

s. p.

## Stanisław Jakubowski

b. obywatel ziemski Marymontczyk uczestnik powstania 63 r. Opatrzony św. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarł dnia 10 kwietnia 1918 roku przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Jasnogórskiej Nr. 28 do kościoła św. Zygmunta nastąpi dnia 13 b. m. o godzinie 10 rano, a po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafialnym św. Zygmunta.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych

**Żona, córki i rodzina.**

ce rezerwistkom prawo korzystania bezpłatnie z zajmowanych lokali, potwierdzone przez władze okupacyjne, dotychczas cefalięte nie zostało.

O rugowaniu rezerwistek będą właściciele domów mogli myśleć dopiero po powrocie do kraju mężów rezerwistek.

### Z Rakowa.

W niedzielę dn. 14 kwietnia r. b., w miejscowej hali robotniczej, odbędzie się przedstawienie amatorskie z którego dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny. Program wypełnią: „X ty pawilon” obrazek dramatyczny z 1864 r., „Tatus przyjechał” komedia w 1 akcie, oraz „Janek z pod Ojcowa” obrazek ze śpiewami i tańcami. Początek o godz. 6 wiecz.

### Niespodzianki.

Pośród uchodźców powracających obecnie z Rosji do nas, znajduje się wiele osób, o których rodziny przez cały czas nieobecności nie miały ani razu żadnej wieści. Uważano ich za nieżyjących.

## Co się dzieje w Paryżu?

Obecny nastrój Paryża maluje w „Koeln. Voss. Ztg.” członek znający dobrze stosunki francuskie. Między innymi czytamy tam:

Nieunikniona strata kapitałów lokowanych w Rosji dotyka bardzo szerokie koła i równa się najcięższej kontrybucji wojennej.

Ataki lotników niemieckich spowodowały wielkie zniszczenie. Dziś nikt nie zamyka okien, lękając się nowych eksplozji i pęknięcia szyb. Policja ogłosiła kary na szerczych paniki.

Nastrój nie sprzyja idei pokoju, ułatwia panom Poincaré, Clémenceau itp. ich politykę wojenną.

Nie jest wykluczeniem, że obecna ofensywa niemiecka raz jeszcze stopi naród w zwartą bryłę, która stanie w obronie zagrożonej Francji.

Zeznania jeńców francuskich, którzy już w czasie obecnej ofensywy dostali się do niewoli, uzupełniają poniekąd ten obraz. Pociski padałyce na Paryż z dalekonosnego dział, uczyniły większe wrażenie niż niemiecka ofensywa. Pierwszy granat padł przy dworcu wschodnim, drugi przy pomniku na placu Republiki i

zabił podobno 20 osób. Przy powtór-nem ostrzeliwaniu padł pocisk na Bulwarze Bonne Nouvelle i uszkodził kilka domów. Najbardziej zagrożone dzielnice zostały odgródzone. W klasach średnich i wśród robotników jest silne wzburzenie, gdyż bogaci wyjeżdżają a oni muszą pozostać w zagrożonym mieście. Inny jeńiec opowiada, że na ogół publiczność zdaje sobie sprawę z położenia na froncie, wie, że Amiens jest zagrożone, ale wierzy, że francuskie rezerwy powstrzymają pochód wojsk niemieckich. O ileby się to nie stało, jest przekonanie, że rządy rozpocząłby rokowania, nim Niemcy pod Paryżem staną. Niechęć do Anglii wzrasta się, gdyż zdaniem publiczności, Angliki bili się źle i wojsko francuskie dlatego musi im iść na pomoc.

### Parana polskim terenem kolonizacyjnym.

Gazeta urzędowa „Monitor” wskazuje w dłuższym artykule na Parana w Brazylii, jako na przyszły polski obszar kolonizacyjny.

## Zbliża i zdaleka.

### Dni niemieckie w Łodzi.

„Dni niemieckie” 4 i 5 kwietnia — jak je nazwała niemiecka prasa tożsako — zakończyły się założeniem „Niemieckiego Związku Nauczycielskiego” z dyr. Tniemem na czele. W Związku tego nauczycielstwa ze wszystkich stron, gdzie tylko szkoły niemieckie istnieją, wzięło udział około 600 osób obojga płci, reprezentujących 19 organizacji filijowych, tudzież wiceprezydent niemieckiej policji łódzkiej, który wygłosił powitalne przemówienie. Przemawiał także pastor Geisler z Warszawy.

### Komisjonerzy.

W dobie utrudnionej komunikacji kolejowej, pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, nadzwyczaj ważną rolę odgrywają komisjonerzy, pośredniczący pomiędzy mieszkańcami prowincji a stolicą, którym ogół ludności często powierza sprawy drażliwe, ważne i odpowiedzialne. Ołów owymi powiernikami naszymi są żydzi, często nie umiejący pisać po polsku, ani czytać, ani nawet poprawnie mówić, pisze „Gaz. Por.”

Stanowisko komisjonera jest wszecmiar korzystne, jak dające zupełną niezależność i odpłacając się materialnie, gdyż nawet najmniej zdolny żydek zarabia na tym stanowisku od 3000 do 5000 mk. rocznie.

Czemu nie mieliśmy w każdym mieście, osadzie, a nawet wsi posiadać choćby po jednym komisjonerze z pośród licznych rzeszy chrześcijan? Protektorat nad tą sprawą mogłyby objąć związki lub też Kołka rolnicze, aby z czasem zgrupować wszystkich komisjonerów w jeden odpowiedzialny moralnie i materialnie odrębny, samostajny związek.

Mysł powyższa wprowadzona w czyn da możność egzystencji tysiącom ludzi ku pożytkowi ogółu.

**Karta primaaprilisowa.**  
Oryginalną kartę „primaaprilisową” otrzymała rada polskich stowarzyszeń pracowniczych od 5 swoich delegatów, przebywających obecnie w Modlinie.

Jest to „wyciąg z protokołu”, w brzmieniu następującym:

„Na posiedzeniu rady w d. 1 | IV 1918 r. postanowiono: 1) obrać barak w obozie jeńców w Modlinie, jako

miejsce tymczasowego urzędowania; 2) podziękować członkiem rady, pozostającym w Warszawie, za zastępstwo i nieprzerwaną pracę; 3) w najkrótszym czasie powrócić do Warszawy; 4) złożyć życzenia Sz. Kolegom z okazji świąt wielkanocnych”.  
Podpisali: przewodniczący A. Pawlikowski, wiceprzewodniczący J. Rakowski, sekretarz M. Blaufuks, członkowie rady: A. Lubelski, J. Weinberg.

### Rozmaitości.

#### Najszybszy czworonóg.

Ze wszystkich zwierząt czworonogich biega najszybciej dziki pies, przebywając w sekundę 18 metrów, podczas gdy najlepszy wścigowy koń w tym samym czasie orzebiega niecałe 17 mtr.

Pay te oswojone i ułożone są doskonale do polowania na liszy i zające, ponieważ z łatwością dopędzają te zwierzęta.

#### Organizacja publiczności teatralnej.

Grono osób ze sfer literackich i artystycznych założyło w Berlinie „Związek kultury teatralnej”. Człon-

kiem tego Związku może zostać każdy, kto tylko interesuje się teatrem. A więc będzie to organizacja publiczności teatralnej.

**DR. STEFAN KON**  
Akuszer-Ginekolog  
powrócił. Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-5 po południu ul. Panny Marji Nr. 31 II piętro od frontu.

**Tabela cen w gabinecie Lekarza  
Dentysty Stefana Barylskiego**  
ul. Panny Marji № 49.

Wszelka porada bezpłatnie
Wyjęcie zęba 2 m.
„ bez bólu 3 m.
Płomba cementowa lub miedziana z leczeniem 5 m.
Płomba srebrna lub porcelanowa z leczeniem 6 m.
Ząb sztuczny w kauczuku 10 m.
Korona 30 m.

**Dom** parterowy z placem do sprzedania. ul. Tartakowa Nr. 49.

Teatr „**PARYSKI**” ul. Panny Marji № 19 ||

Program od piątku 12-go do niedzieli 14-go kwietnia r. b. włącznie.

## Oryginalne przygody dr. Swenatsena w Tybecie

# CZYLI CUDZOZIEMKA

Dramat w 6 wielkich częściach z niezrównaną najpiękniejszą polską gwiazdą kinematograficzną ulubienicą Warszawy

### Helą Moją

w głównej roli. Wystawiony ze wspaniałym przepychem egzotycznym, przy udziale kilkunastu tysięcy osób. Rzecz dzieje się w Tybecie i Europie.

Muzyka: Sekstet Artystyczny  
— Szczegóły w programach —

**Ceny miejsc zwykłe.**

Dla dzieci wejście wzbronione.  
Bufet eukierniczy przy teatrze.

Teatr „**ODEON**” Panny Marji № 27.

Program od piątku 12-go do wtorku 16-go kwietnia 1918 r. włącznie.

Niebywała Sensacja!

# Bohaterowie

Wielkie, wszechświatowe arcydzieło firmy „Cines”

Wspaniała tragedia w 8-ju aktach, ilustrująca najpiękniejsze chwile **Epepei Napoleońskiej.**

W obrazie przyjmując udział przeszło 15000 osób! Wzruszające momenty i wspaniałe epizody batalistyczne, przy interesującej treści — tworzą wyjątkowo wartościową i olekową **oafoto.**

Pemimi niezwykle kosztownej dzierzawy obrazu Ceny miejsc niepodwyższone — Dla dzieci wejście dozwolone.

**Anons:** Wkrótce odbędzie się **Koncert Benefisowy** Członkowie Orkiestry Teatru Odeon.

## Największe Szanse

Zatwierdzona przez Departament Skarbu Królestwa Polskiego

Polska Krajowa Loteria Klasyczna

# R. G. O.

Suma wygranych **6,440,000**

Wielka wygrana **500,000** marek

Ciężnienie IV-ej klasy i 2 maja 1918 roku.

**L**okal po dwóch szkołach 3-4 pokoje i piętro front do wynajęcia Wieluńska 14 174-

**D**e wynajęcia od 15-go kwietnia pokój umeblowany z elektrycz. oświetleniem Szkoła 309-

**J**est kandydacja dla panienci do dzieci warunki dogodnie Złoty Potok wieś Juliana u p. Neiman. 305-

**L**odownia pokojowa i żyrandole elektryczne do sprzedania. Wiad. ul. P. Marji 55 m. 14 299-

**Z**gubiono woreczek damski z menogramem J. S. zawier. Rb. 20. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za nagrodą do Gońca. 398-

**K**artofle Amerykański sadzeniaki do sprzedania. Wiad. Skład Apteczny W. Orzeł ul. Panny Marji 46.

**S**przedam meble z dwóch pokoi ul. P. Marji 24 311-

**Z**gubiono dwa kwity lombardu kasy Pożycz.-Oszczęd. Nr. 22441, 29820 312-

## Ofiary.

Zamiast wieńca na grób eja koleżanek W. J. Jakubowskich nauczycielki i nauczyciele Gimnazjum W. Ghrzanowskiej 5 składają na internowanych legionistów mk. 29 50 fen.

### Sprostowanie.

W numerze z dn. 11-IV zamiast na paraliżków mk. 16 kwit 168 winno być na szkoły w Chelmszczyźnie.

### LEKARZ-DENTYSTA

## Michał Grejniec

w Częstochowie  
ul. Panny Marji № 10.  
Wymywanie zębów. Płomby  
Laboratorium zębów sztucznych.

odcz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.  
Ceny bardzo przystępne.

**P**ierwery w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowi umeblowanie, apialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 78. obok parku. 1185-

**M**oda panienci poszukuje posady kaserjki lub ekpedjentki. Oferty w „Gońcu” 298-

**K**alążki używane naukowe i encyklopedję w dobrym stanie kupię. Spisy i ceny przesyłać w redakcji „Gońca” 307-

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorkowski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”